KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28-go Sierpnia 1867 r. | № 191. | Lat 46. | Dnia 16 (28) Sierpnia 1867 r.

Środa. | Rano ciepła st: 14, w połu: c. st: 22 Wys: wody st: 3 c. 2. (Przybywa) | Wschód Słońca g. 5 m. 5 Zachód „ „ 6 „ 56 | Jutro, Ścięcie Śgo Jana Chrzciciela.

— Jutro w Kościele Archi-katedralnym, przypada Odpust Ścięcia Ś-go Jana, jako tytułu Kościoła.

— Z powodu ocalenia przez Wszechmocnego, drogocennego życia Najjaśniejszego Pana przy świętokradzkim zamachu w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b., otrzymano najpoddanniejsze adresa z wynurzeniem wiernopoddańczych uczuć:

Z Gubernji Warszawskiej: od mieszkańców miasteczek: Mszczonowa i Błonia — w Powiecie Grodiskim; gmin: Błonie — w Powiecie Kutnowskim; Kowiesy, Głuchów i Grzymkowice — w Powiecie Skierniewickim; również m. Gombina i gmin: Białe, Rataje i Skrzany — w Powiecie Gostyńskim; od mieszkańców m. Piotrkowa — w Powiecie Radiejewskim;

Z Gubernji Lubelskiej: od mieszkańców miast: Krasnegostawu, Żółkiewki, Izbicy, Tarnogóry, Gorzkowa, Turobina i gmin: Tarnogóra, Turobin, Łopiennik, Kraśniczyn, Gorzków i Rudniki — w Powiecie Krasnostawskim; m. Dubienki — w Powiecie Hrubieszowskim; od urzędników i mieszkańców miasta Biłgoraja i włościan gminy Kosudza — w Powiecie Biłgorajskim; od mieszkańców m. Opola, Markuszowa i Kurowa, oraz gmin: Opola, Iwanowskie-Sioło i Kamień — w Powiecie Nowo-Alexandryjskim;

Z Gubernji Siedleckiej: od szlachty cząstkowej gminy Borże — w Powiecie Węgrowskim; od mieszkańców gmin: Czuchleby, Łysowa i Chlebczyn — w Powiecie Konstantynowskim, od mieszkańców gmin: Wodyń — w Powiecie Siedleckim i Wyrozęby — w Powiecie Sokołowskim;

Z Gubernji Kieleckiej: od mieszkańców m. Wolbroma, Kromołowa, Żarnowa, Sławkowa, Skały, Pilicy i gmin: Pilica, Ryczówek, Bolesław, Ojców, Minoga, Poręba Dzierżyna i Kidów — w Powiecie Olkuskim; gmin Słupia i Rokitno-Rządowe — w Powiecie Włoszczowskim; od mieszkańców Powiatu Pinczowskiego i miast: Pinczowa i Działoszyce, w tymże Powiecie; od włościan gmin: Maskarzew i Krasocin — w Powiecie Włoszczowskim;

Z Gubernji Kaliskiej: od mieszkańców m. Rychwała — w Powiecie Konińskim; m. Działoszyna i Bolesławca i mieszkańców gminy Działoszyna — w Powiecie Wieluńskim; od mieszkańców miast: Koła, Izbicy, Dębia, Brdowa, Budzewa, Babiaku, Grzegorzewa, Sompolna, Zduńskiej-Woli i gmin: Chełmno, Brudzewa, Budzisławia, Czołowa, Drzewca, Karszewa, Kościelca, Koźmina, Lubstowa, Zagrodnica i wsi Pontowskie-Holendry;

Z Gubernji Suwalkskiej: od mieszkańców miasta Szak — w Powiecie Władysławowskim; gmin: Udrja, Kalwarja, jak również miasteczek: Ludwinowa i Olity — w Powiecie Kalwaryjskim; od Urzędników Komory Wierzbołowskiej i mieszkańców osady Kibarty — w Powiecie Wołkowyszskim; m. Balwierzyszek — w Powiecie Marjampolskim;

Z Gubernji Płockiej: od mieszkańców m. Drobina i Bielska i gmin: Drobin i Brwilno — w Powiecie Płockim; m. Kikoła, gmin: Kikoł, Dobrzejewice, Skępe i Jastrzębie — Powiecie Lipnowskim; m. Kuczborka i gminy Mostowo — w Powiecie Mławskim; wszystkich gmin Powiatu Prasnyszskiego i wszystkich Urzędników Prasnyszskiego biura Powiatowego; gmin: Zongoty i Rumotówka — w Powiecie Płockim; gminy Baryszewo — w Powiecie Sierpeckim; m. Skąpe i gmin: Czarne, Kłokock i Brudzeń — w Powiecie Lipnowskim;

Z Gubernji Petrokowskiej: od mieszkańców miasta Sulejowa i Grocholic; gmin: Łęczno, Brzoza, Uszczyn, Chabielico, Kruki, Bałchatówek, Mąkolice i Bukowe — w Powiecie Petrokowskim; gminy Rząśnia — w Powiecie Nowo-radomskim; gmin: Mikołajewa, Lipnicy, Długie, Łaznow, Niesułków, Popień, Ciosny i Bartoszewice — w Powiecie Brezinskim; i gminy Łaski — w Powiecie Bendinskim. Oprócz tego, Rabin m. Włocławska, Karo, z powodu ostatniego przejazdu Najjaśniejszego Pana przez to miasto, przedstawił wiersz z wyrażeniem jego wiernopoddańczych uczuć.

Po dojściu do Najwyższej o tem wiadomości, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć te wynurzenia wiernopoddańczych uczuć, z Najmiłościwszą przychylnością. (Dz: War:).

— *Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego* podaje do wiadomości powszechnej, że otwarcie Progimnazjum Ruskiego Greko-Unickiego Żeńskiego w mieście Siedlcu, naznaczone na d. 16-ty Sierpnia, odłożone zostało na d. 26-ty Sierpnia r. b. (Dz. W.)

— *Bank Polski* podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 18 (30) i 19 (31) Sierpnia r. b., zaczynając od godziny 10-tej z rana, odbędą się w Banku Polskim w obecności delegowanych od Władz Rządowych, publiczne posiedzenia, w celu włożenia do koła numerów Listów Likwidacyjnych, mających się losować w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b., dla wycofania z obiegu. (Dz. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Rz: Radca Stanu von *Hurko*, Szambelan Dworu J. C. M., z Berlina; — wyjechał zaś, Tajny Radca *Żukowski*, Sekretarz Stanu, do Petersburga.

— We Czwartek, dnia 29-go b. m., ogodzinie 10-tej, w Kościele MATKI BOSKIEJ ŁASKAWEJ, przy ulicy Ś-to Jańskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Chomanowskiego,* Aartysty-Skrzypka, jako w drugą bolesną rocznicę jego śmierci; na które stroskana Matka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (12,457)

— S. p. Romuald *Wernicki*, Obywatel miasta Odessy, przeżywszy lat 54, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (12,495.)

— Alexander *Chołodecki*, b. Kasjer hotelu Europejskiego, w wieku lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata d. 26 b. m. i r. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, z kaplicy kościoła Ś̄tej ANNY, przy ulicy Krak. Przedm., jutro, t. j. we Czwartek, o godz. 2ej po połud., na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (12,447).

— W tych dniach umarła, w dobrach swoich Kroczów mniejszy, w Gubernji Radomskiej, ś. p. Teodora z Olszowskich *Olszowska*, pozostawiwszy Synów, Męża, licznych Krewnych i Znajomych w wielkiej boleści i żalu, bo mimo młodych lat, ś. p. Teodora *Olszowska*, była wzorem cnót i zalet niewieścich.

— Wczoraj rozstała się z tym światem, Emma Agnieszka z Klawów Emmel, żona Obywatela Miasta Warszawy, b. fabrykanta powozów, przeżywszy lat 37, pozostawiając w smutku Męża i siedmiorgo nieletnich dzieci. Dziś o godzinie 2-ej z południa, odbędzie się z domu własnego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1350, przeniesienie jej zwłok na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, gdzie pojutrze o godzinie w pół do szóstej po południu, nastąpi pochowanie.

— (Art. nad.) Straszna epidemja wyrywając codziennie nowe ofiary z łon familji, d. 23 b. m, o godz. 12ej w nocy, wyrwała także z łona familji *Sbarborich*, syna, dziecko ukochane, na którem Rodzice pokładali przyszłe swe nadzieje i szczęście. I rzeczywiście mieli w kiem. Ś. p. Janek Sbarbori, uczeń kl. IIej Gim. 2go, odznaczał się swym charakterem, anielską dobrocią i chęcią do nauk, rokując najświetniejszą przyszłość, dla siebie. Epidemja, jak duch zniszczenia, wyrwała go z łona ukochanych, pozostawiając w boleści Rodziców, Krewnych i Przyjaciół, bo chociaż 11cie wiosen zaledwie liczył, swemi przymiotami potrafił sobie zjednać liczne ich grono, już to między kolegami szkoły, już to kolegami zabawy. Aczkolwiek bolesną jest ta strata dla Was Rodzice, jednakże pamiętajcie, że on tam szczęśliwszy, jakby był tu na ziemi; tam on z aniołami patrzy na Was, widzi tę boleść, jaką przygnębieni jesteście, i gdyby mógł, chciałby Was pocieszyć. Ty zaś Aniołku umarłeś, opuściłeś Rodziców we łzach boleści, pozostawiłeś w żalu Familję, Kolegów, Przyjaciół, znikłeś jak ten kwiatek, zaledwie wyszły ze swych osłonek, a już podcięty ręką zniszczenia. Módl się za nami Aniołku, my zaś nieomieszkamy prosić za Cię Boga, mówiąc: Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie. *Z.*

— W dniu 27 Sierpnia, zachorowało w Warszawie na cholerę osób 112, wyzdrowiało 75, umarło 24;— od początku panowania epidemji, zachorowało na cholerę osób 6,015, wyzdrowiało 3,670, umarło 1,808, pozostaje chorych z dawniejszemi osób 537.

— Na korzyść sierot, pozostałych po rodzinach zmarłych na cholerę, w Powiecie Warszawskim, a szczególniej na Kępie Kiełpińskiej zamieszkałych, urządzoną będzie dnia 1 Września r. b. „w Niedzielę, w *Kaskadzie* Wielka zabawa, połączona z tombolą, złożoną z 400 biletów, po kop. 15, której wygraną stanowić będzie przedmiot wartości rs. 30, za który wygrywający otrzymać może gotówkę. Po ukończeniu pierwszego ciągnienia, nastąpi także tombola druga i dalsze, o ile czas pozwoli i znajdą się chętni na nabywanie biletów, które przy wejściu sprzedawane będą po kop. 15. Numera ciągnąć będą sieroty. Od godziny 4ej po południu, orkiestra wojskowa grać będzie do zmroku. Wieczorem ogród uilluminowanym zostanie. Na zakończenie zaś zabawy cały ogród oświetlony będzie wielką ilością ogni bengalskich różnokolorowych i spalony zostanie Wielki fajerwerk. Omnibusy z Krasińskiego placu kursować będą do Kaskady po kop. 20 od osoby tam, i po kop. 20 z powrotem. Cena wejścia na zabawę od osoby kop. 20; dzieci do lat 12 płacą połowę.

— Jutro, o godzinie 6ej wieczorem, odbędzie się Wizyta Jeneralna w Ochronie XVej, pod Nr 1087, przy ulicy Maryańskiej.

— Z powodu artykułu zamieszczonego w Nrze 189 „Kurjera Codziennego“, widzę się w obowiązku zawiadomić Szanowną Publiczność, a głównie prenumeratorów mojej Botaniki, która stanowi II-gi tom Zarysów Przyrody, iż wspomniona Botanika za dni parę, to jest w Czwartek lub Piątek puszczoną będzie w obieg. Jednocześnie wyjdzie drugie poprawne wydanie Mineralogji, pomnożone treściwym zarysem Chemji i Krystalografji, z dodaniem drzeworytów w texcie. Tym więc sposobem będzie w handlu xięgarskim 4-ry tomy Zarysów Przyrody: Tom 1-szy Zoologja, cena kop. 75; Tom 2-gi Botanika, cena kop. 75; Tom 3-ci Mineralogja, cena kop. 50; Tom 4-ty Kosmografja, cena kop. 50. Skład główny wspomnionych dziełek znajduje się w Xięgarni Józefa Błaszkowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 395. Kupującym w znaczniejszych partjach Xięgarnia odstępuje stosowny rabat.— Roman *Pacewicz.*

— W pierwszych dniach bieżącego miesiąca wyszedł ostatni zeszyt „polsko-rossyjskiego słownika“ Florjana Czepielińskiego. Całość stanowi około 40 arkuszy, a więc prawie o ⅓ więcej niż było ogłoszono w prospekcie; cena rs. 2. Skład główny pozostaje w Xięgarni Maurycego *Orgelbranda*, na przeciw Kopernika. Można też nabyć dzieło u autora, w mieszkaniu przy ulicy Twardej Nr 1098A, lub w kancellarji Banku Polskiego.

— Nakładem Xięgarni Jana *Breslauera*, przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nrem 1771, naprzeciw placu Krasińskiego, wyszło dziełko, pod tytułem: 120 Powiastek dla dzieci, P. Schmida, Arnolda i Hoffmana, wydanie ozdobione 6-ma kolorowanemi rycinami z oprawą. Cena egzemplarza kop. 75. Taż Xięgarnia zakupiła resztujące egzemplarze dzieła Ludwika Osińskiego, tomów 4-ry, z popiersiem autora, których cenę z rs 8, zniżyła na rs. 3.

— Xięgarnia i skład nót muzycznych, pod firmą E. *Wende i Spółka*, na Krak:-Przedm:, w domu Pana Bayera, Nr 412a, otrzymała następujące nowości Haselbach i Jagielski, „Poradnik w owczarni,“ czyli

Hodowanie owiec i leczenie chorób, wydanie 3cie, cena kop: 90. J. U. Niemcewicz, Horacjusza „Ody, Satyry, Listy, Przekłady i Naśladowania,“ cena kop: 80. X. Ant: Stabik, „Wspomnienie z podróży do Włoch górnych i dolnych,“ cena rs. 1 k. 20.

— Podajemy tu łatwy sposób kopijowania korrespondencji. Korrespondencję przeznaczoną do kopjowania pisze się dobrym atramentem, zmięszanym poprzednio z trochą miałko tłuczonego cukru o tyle, aby atrament po napisaniu zatrzymał połysk i aby się nie przylepiał, jednak nie jest to koniecznem. Chcąc także pismo przekopjować, pociąga się ćwiartkę papieru, na którym ma być kopja zrobioną, za pomocą pędzla lub gąbki, zwyczajnym alkoholem (spirytusem), posiadającym własność rozwiązywania kleju papierowego przez czas jego wilgoci, czyniąc go przez to zdatnym do kopjowania, to jest nadając mu własność przepuszczania, czyli przebijania atramentu. Poczekawszy chwilkę dopóki alkohol nie wyparuje, t. j. po 1 do 2 minutach kładzie się papier nim pociągnięty na pismo, które odkopjować chcemy, a potem obydwa papiery pomiędzy olejem napuszczone kartki, których się przy kopjowaniu zwykle używa; następnie wsuwa się je szybko pod silną prasę i przyciska przez pół do jednej minuty jak najmocniej; po wyjęciu z prassy kopja jest gotową. Samo przez się rozumie się, że jeżeli chcemy kopjować jakie rachunki na papierze linjowanym, kolumny przy kładzeniu powinny dokładnie się schodzić z sobą, co jednak z powodu przezroczystości napojonego papieru, bardzo jest łatwem. Po wysuszeniu kopja nie różni się od oryginalnego pisma, i takim sposobem jest łatwa możność przerobienia każdego papieru na papier zdatny do kopjowania.

— Między wystawcami naszymi którzy otrzymali medal na tego-rocznej Wystawie w Paryżu jest P. *Vetter* i *Comp:*, którego skład obić papierowych, od lat dawnych znamy na Krakowskiem-Przedmieściu, a fabryka, od lat czterdziestu blisko, przy ulicy Marszałkowskiej istnieje. Bez zaprzeczenia fabryka PP. *Vetter* i *Comp.* należy do celniejszych w Europie. Zapasy jej z każdym oniemal dniem zmieniają się i coś nowego obejmują. Zwiedzając w tych dniach tę fabrykę, uderzeni zostaliśmy doborem tak obić, jak i cerat, oraz rolet, szlaków i rozmaitych ubrań salonowych, a to w tak świeżym guście, że potrzba widzieć, aby pojąć jakiej fantazji trzeba było do ich utworzenia.

— Zbyteczną byłoby rzeczą wyliczać wszystkie wypadki zagorzenia i śmierci, skutkiem zawczesnego zamykania pieców. Wielu mniema, że skoro tylko materjał do ogrzewania pieca użyty, przestanie się palić płomieniem, już wtenczas dla utrzymania ciepła w tymże należy zasunąć zasówkę. To jednak jest mylne, bo tym sposobem zamyka się jedynie otwór, którymby pozostały jeszcze gaz węglowy w piecu, na zewnątrz mógł uchodzić, a zasówki piecowe są dotąd jedynym środkiem odświeżającym powietrze w pokoju. Trudno pojąć, jak myśl urządzenia zasówek między ogniskiem a rurą piecową powstać kiedyś mogła, a dziwniejsze jest, że myśl ta dziś uparcie się jeszcze utrzymuje, gdy nawet mieszkania najwykwintniejsze, salony w pałacach są takiemi zasuwkami zaopatrywane. Jeżeli chcemy utrzymać dłużej ciepło w piecu najlepiej jest zamknąć szczelnie drzwiczki od palenia i od popielnika, wtenczas przynajmniej nie ma już niebezpieczeństwa, aby gazy piecowe mogły wracać się do pokoju, lecz wychodzą kominem na zewnątrz, albo osadzają się i zostają w piecu. Tym sposobem unika się przynajmniej nieszczęścia, a ciepło nie porywane w górę przeciągiem, równie długo się utrzymuje, jak kiedy zasówką wstrzymane zostało. W Stowarzyszeniu przemysłowem Niższej Austrji, postawiono tę kwestję na porządku dziennym, i w celu zapobieżenia temu zakorzenionemu złemu, polecono sekcji budowniczej zbadać ten przedmiot i podać sposoby zaradzenia złemu, a przytem zwrócić uwagę Władzy zdrowia, aby zasówki u pieców zupełnie zabronione zostały.

— *Z Radomia.* — Dnia 25go b. m., w miejscowej sali Resursowej, dany był koncert wokalno-instrumentalny, przez Panów: W. Wysockiego i M. Wąsowskiego. Obecna na takowym muzykalna publiczność z szczególnym zadowoleniem przyjęła wykonane przez P. Wąsowskiego: Poloneza A dur, walca des dur i mazura Chopina, jak również concert-stück Webera. Grę P. Wąsowskiego, oprócz wyrobionego mechanizmu, cechuje taka śpiewność, takie pojęcie i zrozumienie ducha autorów, tusz tak pewny i czysty, że z prawdziwą przyjemnością oddajemy jej należną pochwałę. P. Wysocki odśpiewał Cavatinę z opery „Ernani,“ Evocatione z opery „Robert-Djabeł,“ Preghiera z opery „Nabuco;“ „Kruk,“ poemat z muzyką Radwana, i Polonez „Dawne czasy,“ kompozycji Wąsowskiego, głosem czystym, dźwięcznym i rozległym, a zatem zdolnym wykonać wszystko, co część wokalna muzyki wymaga. — Cholery w Radomiu prawie nie ma, bo choć z łona miasta wyrwała parę ofiar, lecz przyczyny, uniknięcie których od nas zależy, sprzyjały jej w tych razach. Pod względem hygienicznym stosujemy się do przepisów Rady Lekarskiej, i nikt z rozsądnych osób ani ogórków, ani lodów, ani wątpliwej dojrzałości owoców nie jada. A wreszcie bez ogórków, lodów i owoców, żyć tu można; mamy przecież trzy cukiernie nieustępujące w niczem pierwszorzędnym Warszawskim, mamy ogródek przy Hotelu Rzymskim, w nim przekąski i piwo, jak mówią, wyborne. W miejscowych restauracjach, szczególniej zaś w gmachu Resursy, można zjeść wykwintnie. Pulka preferansa znajdzie się wszędzie codziennie; nadto w każdym niemal domu znajdziesz fortepjan, a gdzie jest dom, musi być i właściciel domu; gdzie jest fortepjan, muszą być i właścicielki fortepjanu. Lecz kogo niebo zniewoli zamieszkać w domu gdzie na dwóch piętrach jest siedm fortepjanów, i najbliższy sąsiad wokalny, i w wieczór przy otwartych oknach, słychać jednocześnie choćby siedm osób tylko grających, bo gdzie niegdzie grają i na cztery ręce, a lokator wokalny na dobitkę śpiewać zacznie, tam trzeba rzucić pióro i zakończyć korrespondencję jak ja czynię obecnie. — *Servus* W.

— Onegdaj powrócił do Warszawy Pan Alexander *Janiszewski*, właściciel znanej fabryki fortepjanów na Nowym Świecie, w domu D-ra Rakowskiego istniejącej. P. *Janiszewski* zwiedził Niemcy i Wystawę Paryzką, badając postęp i ulepszenia w budowie for-

tepjanów. Niewątpimy, iż P. *Janiszewski* z prawdziwą korzyścią dla swego zawodu podróż powyższą zrobił.

— Dziś w Teatrze Rozmaitości, pierwszy raz Obrazek, dramatyczny oryginalnie napisany, przez W. Maleszewskiego „Jam bogaty"; w przyszłą zaś Sobotę, w Teatrze Wielkim, Pan Hermann Wiolenczelista, będzie miał zaszczyt dać koncert. Rozpocznie część 1-go aktu „Norma"; zakończy Divertissement Tancerskie.

— W dniu jutrzejszym w Eldorado „Noc Wenecka", z illuminacją całego ogrodu, w czasie której, oprócz nowego programu, o godzinie 11½, w części IVej wykonany zostanie duet przez PP.: Gooz i Salomona, p. n.: „Le Viollonneux".

— Wczoraj widzieliśmy chleb z Pruss, przez Stację Alexandrowo sprowadzony na próbę. Bochenek tegoż, pięciofuntowy, kosztuje na naszą monetę 15-cie kopiejek czyli po 3y kopiejki funt. Dobre wypieczenie, znamionujące się drobnemi a regularnemi dziurkami, białość i smak wyśmienity, dają mu nieskończoną wyższość nad chlebem w Warszawie wypiekanym, za który o kopiejce na funcie drożej płacić musiemy. Daje to dużo do myślenia.

— Walny jarmark na Śty Idzi zwany, przypada w Łęcznie dnia 1go Września r. b. i trwa dni dziewięć.

— Od 50-ciu lat w naszem mieście istnieje fabryka lamp i bronzów PP.: A. Norblina i M. Perkowskiego, przy ulicy Bielańskiej, Ner 608. Z postępem czasu, urządzonym został przy fabryce skład płynów do oświetlania, jako to: naftaliny, ligroiny i oleju preparowanego do lamp. Z powodu niezadługo nadchodzących dłuższych wieczorów, przypomnienie o tem, niejednemu z naszych czytelników przydać się może. Bo jak letnią porą lampy stoją bezużytecznie, najczęściej na stołach lub konsolach, tak jesienną i zimową, są sprzętem dla nas nieodzownym. Na tę to porę, każdy przysposabia się w takowe; czyścić dawne poleca, przerabiać każe. Lepiej więc zawczasu o tem pomyśleć niż później, to jest wówczas, kiedy dla obfitości robót, spiesznie żądaniom wydołać jest niepodobieństwem. A przyznać należy fabryce PP.: Norblina i Perkowskiego, że sumiennie dokonywa robót; każda powierzona im lampa do reparacji, odnowienia lub przerobienia, wychodzi jak nowa z ich zakładu. O zupełnie zaś nowych lampach i mówić nie potrzeba; znane są one powszechnie w Warszawie ze swych przymiotów. Jubileuszową exystencję fabryki, godnie teraźniejsi jej właściciele reprezentują. Dodać dalej winniśmy, iż w składzie przy fabryce istniejącym, naftalina sprzedaje się na beczki, garnce, kwarty i butelki; ligroina na funty i garnce, nadto nabyć tu można szkieł, knotów do lamp naftalinowych, ligroinowych i olejnych. Któż bo dziś lamp naftowych nieużywa? nie ma domu zdaje się w Warszawie, coby nieposiadał choć jednej lampy do nafty. A wreście ten co jest jeszcze dawnych lamp olejnych posiadaczem, może łatwo lampę olejną przerobić na naftalinową, za cenę jak najprzystępniejszą u PP.: Norblina i Perkowskiego. W końcu i to nadmienić niezawadzi, że w fabryce rzeczonej nabywać także można i bańki blaszane, różnej wielkości do nafty i ligroiny.

— Ulubiony nasz artysta dramatyczny Pan Ludwik Panczykowski, ciężką dotknięty jest chorobą, i dla tego na scenie ukazywać się nie może.

— Onegdaj powrócił z Wystawy Paryzkiej Pan Szreder, wspól-właściciel fabryki fortepjanów, pod firmą J. Małecki i Szreder (na Sewerynowie) exystującej.

— Wczoraj wyjechał do Paryża na Wystawę, Pan Franciszek Mrówczyński, znany przedsiębierca i właściciel zakładu ślusarskiego na większą skalę, w celu zaprowadzenia u siebie wszelkich ulepszeń i nowości, jakie na tejże Wystawie mają miejsce.

— Dziś i wczoraj odbywano próby wysadzania na Wiśle minami piasku, który zawalając rzekę utrudniał przepływ wody do rur wodo-ciągowych naszego miasta.

— Właściciel zakładu fryzjerskiego Pan Koch, oświadczył gotowość swoją dopełniać strzyżenia włosów dzieciom uczęszczającym do wszystkich Ochron. Bezinteresowną swą ofiarę rozpoczął już w Ochronie, nazwiska Xiędza Baudouina noszącej, a przy ulicy Piwnej położonej.

— PP. Haberbusch et Schille, właściciele dwóch browarów w Warszawie, słynnych w całym kraju, a nawet i dalej z wyrobu piwa bawarskiego, w tych dniach wysłali jednego z majstrów swych za granicę do Monachjum i innych miejsc znanych z doskonałego wyrobu piwa, niemniej i na Wystawę Paryzką, dla zbadania postępu fabrykacji takowego. Tamże udał się i syn Pana Haberbuscha, młody wiekiem, ale wiele obiecujący w zawodzie piwowarskim pracownik.

— W hotelu Drezdeńskim, otwartym zostaje skład wód mineralnych.

— Od przejeżdżających koleją Terespolską, proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi passażerów, na wzorowy pod każdym względem buffet, na Stacji Siedlec, przez znanego niegdyś Restauratora Warszawskiego P. *Edwarda* utrzymywany. Życzeniem też ogólnem jest, aby i inne Stacje przez równie zdolnych i sumiennych utrzymywane były przedsiębierców.

— Trzy obrazy olejno malowane, ze starożytnej sławnej galerji pochodzące, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w Składzie Rycin na Krak.-Przedm., u Pana Nervo.

— Uczeń sierota, niemający funduszu na opłatę wpisu szkolnego, udaje się do serc szlachetnych, aby choć małą ofiarą zechciały mu przyjść w pomoc w potrzebie. Ofiary mogą być składane w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Emerytce, utrzymującej córkę, zięcia i dwoje wnucząt, skradziono z kieszeni rs. 25, która z tego powodu w przykrem znajduje się położeniu. Pragnąc przyjść w pomoc choć w części poszkodowanej, składam kop: 30, niewątpiąc, że i inni pójdą za moim przykładem.—W.

— Od początku wybuchu zarazy w Galicji, t. j. od 20 Stycznia 1867 r., zaraza pojawiła się dotąd w 26 powiatach i 128 miejscach, gdzie na 60, 311 sztuk

bydła rogatego w 428 oborach chorowało: na zarazę 2,767 sztuk, z których wyzdrowiało 313 sztuk, odeszło 1,799 sztuk, dano na rzeź 655 sztuk, prócz tego dano także na rzeź 806 sztuk bydła podejrzanego o zarazę, zatem ogólna strata bydła ma wynosić 3,260 sztuk.

— Wychodzący w Noremberdze Dziennik chmielowy (Hopfen-Zeitung), podaje cyfry dotyczące używania tego trunku. W r. 1866 na jedną osobę przypadało zużytego piwa: W Bawarji 134 litrów, w Anglji 113, w Wirtembergji 104, w Belgji 80, w Brunszwiku 68, w Turyngji 60, w Saxonji 39, w Niderlandach 39, w Badeńskiem 31, w Austrji 22, w Szwajcarji 20, w Prusach 19,6, we Francji 15, w Szwecji 11,5, Hiszpanji 2, w Rossji 1,3, we Włoszech 1, w Portugalji 0,8 litrów. Najwięcej piją w Bawarji, a z całej Bawarji najwięcej (w Monachjum), Muichowie, gdzie 427 litrów rocznie wypada na głowę. W Londynie 188 litrów, w Wiedniu 131, we Frankfurcie n. M. 43, w Berlinie 28, w Paryżu 22. Zważając na stosunek kobiet i dzieci, które albo wcale, albo mało tylko mogą pić piwa, wypada dziennie na każdego mieszkańca Monachjum 1½ garnca piwa!

— Z Indji Wschodnich donoszą o straszliwym wypadku, wydarzonym na jednej z tamtejszych kolei żelaznych. Pomiędzy Bhosawul i Khundwach na półwyspie, przepływa rzeka „Suki Nudi", która, jak to wyraża jej Indyjska nazwa, przez największą część w roku, jest wciąż suchą rzeką i tylko za nastaniem perjodycznych deszczów, spływających z przyległych wzgorzów, napełnia się wodą do 200 stóp szerokości i 15 stóp głębokości dochodzącą. W miejscu, gdzie przechodzi kolej żelazna, po nad korytem rzeki, rzeka ta rozchodzi się na dwa ramiona, tworząc pośrodku wyspę. W nocy dnia 26 Czerwca r. b. rzeka wezbrawszy, doszła do wysokości mostów, łączących wyspę i na których leżą szyny. Woda podmyła ziemię na owej wyspie tak, że mosty wisiały prawie w powietrzu. Nadeszły ze zwykłą szybkością pociąg, niespodziewając się i niemogąc w nocy dostrzedź powodzi, w jechał na drogę. Lokomotywa i tender przebiegły nim się obluźniły szyny, ale siedem wagonów oderwało się, spadło w przepaść i zginęło w bałwanach. Niewiadomo jeszcze ilu było pasażerów w pociągu, (w którym trzech urzędników drogowych Europejskich, a reszta tylko krajowcy, znajdowało się). Liczbę ich podają rozmaicie od 57 do 112 osób. Raporta Zarządu drogowego, liczą 13 zabitych lub zginionych, a 20 ranionych, ale powszechnie sądzą, że ich liczba pięć razy tyle wynosi.

Wiadomości Zagraniczne.

BELGJA. — W Bruxelli utworzyło się między-narodowe stowarzyszenie przyjaciół pokoju, zostające w związku z Paryzką „Ligne de Paix". Celem takowego jest popierać wynurzenie opinji publicznej na korzyść pokoju. Odezwa o przystępowanie do stowarzyszenia, podpisaną jest przez kilka znakomitości literackich i politycznych, na których czele stoi P. Guillery, członek drugiej Izby Belgickiej. — Wiadomo iż ogólne zebranie przyjaciół pokoju odbędzie się w Genewie 9-go Września. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 23 Sierp.* — „Constitutionnel" wyraża się o zjezdzie Salzburgskim w sposób następujący: „Zjazd Salzburgski nie przestaje zajmować uwagi prassy zagranicznej. Jak się spodziewać należało, nie zbywa na komentarzach w tym przedmiocie, a większa część dzienników Niemieckich przepełniona jest przypuszczeniami. Nie zatrzymując się nad zdaniami, które opierają się na zupełnie urojonych hypotezach, chcemy jednakże stwierdzić, iż zjazd obu władców, przez wszystkie umysły poważne, poczytywany jest za najtrwalszą rękojmię równowagi Europejskiej. — Cesarz Napoleon III, jak donoszą Telegrafem z Salzburga, przed wyjazdem ofiarował 4000 fr. dla ubogich tego miasta. — Dziś Cesarz przybywa do Strasburga, a w Poniedziałek spodziewany jest w Lille. — Margrabia Moustier zjechał także do Paryża, aby otrzymać od Cesarza instrukcje, dotyczące układów Salzburgskich. — Tutejsze sfery polityczne zajęte są głównie pozostaniem w Hiszpanji. Zdaje się iż stronnictwo umiarkowane, tak zwane „Unione liberale" z O'Donnellem na czele, nie weźmie udziału w ruchu. Rząd Francuzki obawia się, aby kierunek ruchu powstańczego nie przeszedł w ręce Xcia Montpensier. — Zauważono tu wizytę, złożoną przez Króla Pruskiego, Xiążętom Joinville i Aumale w Wiesbaden, gdzie obaj bawią w obecnej chwili. Chcia... dzieć w tym kroku Monarchy Pruskiego, od... zjazd Salzburgski. Zdaje się, że mniemanie p... jest przesadzone. — Pułki opuszczające obóz C... zostaną rozlokowane na granicy Północnej i Wschodniej Francji. (Ind. Bel.)

HISZPANJA. — Korrespondencje prywatne z Hiszpanji donoszą, iż 22go b. m. miała miejsce potyczka pomiędzy bandą Pułkownika Roger Pierra, a wojskami regularnemi. Po walce godzinnej, liberalni musieli szukać schronienia na territorium Francuzkiem. 27m powstańców, a w tej liczbie Pierra i jego synowie złożyli broń pod Puitz de la Neige. Oddział żołnierzy Francuzkich przeprowadził ich do Ceret, gdzie zostali uwięzieni. 23go miano ich odstawić do Perpignan. Podług innych doniesień, Tarragona została wzięta szturmem. Jenerał Rousset, który najprzód d... powstańcami, poległ na wyłomie, poczem dow... objął Jenerał Coudra. Oblężeni stracili Alkad... oficerów. — Mówią, że Marszałek Prim ze zna... siłami rusza na Madryt. — Jenerał Contrera m... rować swe działania na Gironę. — Żona Jenerał Prim znajduje się od 8go czy 9go b. m. w Paryżu. — Podobno tego dnia, kiedy przybyła do Paryża, ma... jej udał się do Hiszpanji. (Nordd. All. Ztg).

WŁOCHY. *Florencja, 20 Sierpnia.* — Król który bawił w Valdieri, wrócił niespodzianie do Florencji. Wczoraj przyjmował on P. Paget, Posła Angielskiego i prezydował już na dwóch radach Ministerjalnych. Słychać, że zabawi tu z tydzień, a następnie u... się do Medjolanu, na poświęcenie słynnej galerji, noszącej jego nazwisko, a będącej jedną z najznakomitszych budowli wykonanych w tych czasach we Włoszech. — O podróży do Paryża nie ma już mowy. — Garibaldi bawi u wód w Ramolano, pomiędzy Sienną i Perouse. Nie zaniechał on podobno projektu wyprawy do Rzymu. — Zdaje się, że przyjazd Króla nie jest obcy projektom. (Ind Bel.)

— Rozmaitości. — Ogół obecnej produkcji rocznej tytoniu na całej kuli ziemskiej, wynosi na 501 miljonów funtów, z których 204 mil. funtów wydaje Ameryka, a 55 mil. funtów Azja i Afryka. Produkcja roczna tytoniu niektórych krajów Europejskich jest następująca: W Austrji (Węgry, Galicja, Siedmiogród i t. d.), 49,000,000 funtów. W Niemczech 40,000,000 funtów. We Francji 26,000,000 funtów, w Rossji 30,000,000 fun., w Hollandji 6,000,000 funtów i t. d. Przeto Europa zużywa rocznie 300 mil. fun. tytoniu, których tylko połowa jest własnej produkcji, drugą zaś połowę sprowadza z Ameryki.

— *Fraszka.*—Siedziało dwóch biednych ociemniałych na wirydażu na ławce i cichaczem prosili o jałmużnę przechodzących; gdy nadszedł jakiś jegomość, jeden ze ślepych chciał zabrać głos i domagać się datku,... „Daj pokój", zawoła drugi, „to Opiekun Cyrkułowy, zna nas dobrze, żeśmy nie niewidomi, tylko udajemy ślepotę". (Autentyczne.)

Szarada.

Drugie trzecie są z drzewa, z wody *pierwsze trzecie*,
Wszystkie że są rośliny, to zapewne wiecie.
(Zeszły Anagram: *Wysilenia*)

Wiadomości Literackie.

— Najdalej z 1m Września r. b. wyjdzie z tłoczni J. Cotty, wielce pożądane dzieło: „Niep: Matka Boża, Dziewica Marja, na Jasnogórze koroną uwieńczona." Pamiątka trzeciego, 50 letniego jubileuszu koronacji Jej wizerunku w r. 1867 przypadła. Mieści ono: dzieje Św: Obrazu od początku do dni naszych, opis Kaplicy i Świątyni w Częstochowie, Wizyty dostojnych osób, dary, cuda, przywileje, pomniki, bractwa, porządek Nabożeństwa, modły do Matki Bożej na Jasnogórze i t. p. Zdobiące go piękne drzeworyty, zwłaszcza ołtarz i Obraz słynący łaskami we wszystkich szczegółach zgodnie z miejscowością, rysował znany Artysta Malarz P. Tegazzo, a znakomity Artysta Rzeźbiarz P. Jan Dudrak, Krakowianin, wyciął takowy na drzewie. W xięgarniach Warszawskich, w Redakcji Przeglądu Katolickiego, w Zakrystji na Jasnogórze, w drukarni J. Cotty, u Autora X. Ulaneckiego, przy uli: Wiejskiej, w pałacu Zamojskich, można prenumerować, exemplarze zwyczajne po kop: 22½, welinowe po kop: 35, lecz najmniej exemplarzy 20. Z dniem wyjścia z druku 1 Września, cena znacznie podniesioną będzie. — Tamże do nabycia: „Serce JEZUSA grzesznikom otwarte" (The love S. Jesus to penitents), A. B Manning, kop: 30. „Ś. Józef," kompletne modły do Tegoż Sgo, kop: 30. „Panie przemień," kop: 5.

— **Tygodnik Lekarski,** Ner 34, wyszedł z druku i zawiera: Janikowski, Sprawozdanie z czynności sądowo-lekarskich, wykonanych w Warszawie w roku 1864 (dalszy ciąg); Miłosz, O nerwobólach (dalszy ciąg); Wyciągi z pism zagranicznych; Uprawa grzyba, pochodzącego z wypróżnień cholerycznych; Rozmaitości; Posiedzenie 37 oddziału położnictwa, chorób kobiecych i dzieci, T. L. W., z dnia 21go Sierpnia 1866 r.; Spostrzeżenia statystyczne i meteorologiczne; Buletyn Cholerycznych w Królestwie Polskiem; Cholera w Warszawie; Bibljografja; Ogłoszenie.

— **Gazeta Rolnicza,** Ner 34, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; O hodowaniu lasów dębowych w celu użytkowania z kory, przez Wł: Olszowskiego; Paryzka Wystawa Rolnicza, w parku pałacu na polu Marsowem, przez Bronisława Ryxa (dalszy ciąg); Korrespondencje gospodarskie: Z pod Wyszogroda, przez I.; Z Powiatu Sieradzkiego, Sworzeń; Z Pragi Czeskiej, przez Ad: N. Nakęskiego; Rozmaitości gospodarskie: Horoskop na miesiące: Wrzesień, Październik, Listopad i Grudzień 1867 rok, przez Kajetana Kraszewskiego; Przegląd przemysłowo-handlowy; Nowiny gospodarskie. — W odcinku: Piśmiennictwo gospodarskie; Przegląd dzieła Doktora Antoniego Kaczkowskiego „Prezerwatywne środki dla zapobieżenia zarazie bydlęcej, ospie owczej i wściekliźnie", przez Alexandra Makowieckiego; Zarząd gospodarski (dalszy ciąg, w dodatku, przez Leona Kąkolewskiego.

— **Zorza, Pismo Ludowe,** Nr 34, wyszedł z druku i zawiera: Niespodzianka, powiastka, przez Franciszka Hirszla; O hodowaniu ryb (dalszy ciąg); Różności: Józef Kwieciński; Kumciowie całego świata; Zagadka.

— Xięgarnia i skład nót **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krakow:-Przedmieście, Ner 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika, otrzymała: „Bibljoteka pisarzów assystencji Polskiej Tow: Jezusowego", napisana przez X. J. Brown, przekład z łacińskiego, X. W. Kiejnowskiego, rs. 3 kop: 50; „Bolesna Męka Pana Naszego Jezusa Chrystusa", według rozmyślań Anny-Katarzyny Emmerick, nowe wydanie, kop: 80, Kurowski W.; „Myślistwo w Polsce i Litwie", rs. 1 kop: 80; Hasselbach i Jagielski, „Poradnik w owczarni, czyli hodowanie owiec i leczenie chorób według najnowszych doświadczeń", wydanie trzecie, kop: 90; „Rozmowy łatwe w Polskim i Niemieckim języku" kop: 20.

MY ALEXANDER II,
Cesarz Wszech Rossji Król Polski
etc., etc., etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem, wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:	
Brzeziński Vice-Prezes.	Działo się na sesji Trybunału Handlow: w Warszawie, dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r.
J. Zeltt) Lande) Sędziowie.	
(podp.) Brzeziński, V.-Prezes.	

(—) Andrychiewicz, Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie. Mając sobie przedstawionem przez Adama Librowicz, handel towarów łokciowych zagranicznych, w Warszawie pod Nr 2243, pod firmą: Adam Librowicz et Comp prowadzącego, iż tenże z powodu ogólnej stagnacji w handlu i podwyższenia się kursu, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, na podstawie więc Art: 437, 438, 441, 449, 454, 455 i 457 K: H., upadłość Adama Librowicz, handel towarów łokciowych zagranicznych w Warszawie pod Nr 2243, pod firmą Adam Librowicz et Comp. ogłasza. Czas zaczęcia się takowej, z dniem dzisiejszym ustanawia opieczętowanie wszelkiego majątku, do tegoż Librowicza należącego, tak pod powyższym numerem jak i gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza, i do uskutecznienia tego, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IIIgo deleguje. Kuratorami upadłości Walentego Przyjemskiego, Obrońcę Sądowego i Bernarda Somerfeld wierzyciela, mianuje na Sędziego Kommisarza Wgo Zeltt, Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny, zabezpieczyć nakazuje. Wpis, jako w obiekcie nie pewnym, na rs: 3 ustanawia i opłatę takowego na massę wkłada. Mocą wyroku w I Instancji. pod tymczasową egzekucją, pomimo oppozycji i appelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(Podpisano) *Brzeziński*, Vice Prezes (—) *Andrychiewicz.* Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Zgodność niniejszego wypisu z swym oryginałem poświadczam i takowy dla Kuratorów massy wydaje.

W Warszawie dnia 14 (26) Sierpnia 1867.

(L. S.) (podpisano) *Andrychiewicz,*
Sędzia Kommisarz massy upadłości Adama Librowicz.

Wzywa wierzycieli Adama Librowicza, ażeby się w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r: b:, o godzinie 5 z południa stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego. w War-

szawie, pod Nr 549, osobiście lub przez umocowanych pełnomocników, celem podania potrójnej listy kandydatów, na Syndyków tymczasowych, wyż rzeczonej massy.
Warszawa, dnia 15 (27) Sierpnia 1867 r.
(podpisano) **Józef Zeltt.** (D. W.)

DONIESIENIA.


Niżej podpisany podaje do powszechnej wiadomości, że żadnych wexli ze swoim podpisem nie wydawał i nie wydaje; aby przeto nikt takowych nie nabywał, czy to sposobem cessji lub za towary, płacić ich bowiem nie będę, a posiadaczy bez litości i podług prawa poszukiwać będę.—**Stanisław Rudnicki**, z Somianki, Pow: Pułtuski, Gub: Łomżyńska. (12,497)



Domek murowany w ogrodzie,

składający się z 5ciu Pokoi, kuchni i piwnicy, z wszelkiemi dogodnościami, jest do wynajęcia w każdym czasie, pod Nr 1714a, w Alei Ujazdowskiej, zaraz za Doliną Szwajcarską. Wiadomość na miejscu. (12,496)



Jest do sprzedania Dom,

za cenę rs: 9500, w blizkości targu nowo-Grzybowskiego, nowo-wybudowany, z dochodem rs: 900 rocznie, z ogrodem fruktowym, zajmujący powierzchni około 6000 łokci kwadrat:, może być fabryka jaka urządzona na powyższym placu. Wiadomość pod Nr 1168, przy ulicy Prostej, obok fabryki Wgo Rospendowskiego. (12,498)



Bez pośrednictwa osób trzecich.

Kapitał około 15,000 rs, jest do wypożyczenia na 1szy numer hipoteki, domu murowanego w Warszawie. O warunkach bliższą informację powziąć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" (12,520)

Niezamożna Panienka,

w dniu 27 b. m., przechodząc ulicą Nowo-Senatorską na Pocztę, zgubiła **rs: 8**, w biletach. Uprasza więc łaskawego znalazcę o złożenie takowych do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za wynagrodzeniem rs. 1 dla ubogich. (12,521)

Student Szkoły Głównej,

pragnie udzielać korrepetycje. Osoby interesowane, raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", pod literami Z. S. (12,518)



Nieruchomość Nr 941,

w Warszawie, składająca się z rozległości około sażeni 80 (łokci kwadr: 800) domu o parterze z facjatą, oficynki, komórek, kloak, śmietnika, parkanu, podwórka, studni i ogródka, sprzedaną będzie w drodze przymuszonego wywłaszczenia, w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym, w Warszawie, w Wydziale I. Licytacja rozpocznie się od summy rs: 3021 kop: 10. Vadjum rs. 600.—**Grajnert**, Patron.
(Dz: Warsz:)

Jest do najęcia każdego czasu, przy familji

Pokój Kawalerski na 3ciem piętrze,

przy ulicy Dziekanka, w Zajeździe, naprzeciwko Poczty, Nr 2668. Wiadomość pod Nr 7 na 2giem piętrze. (12,460)



Ogrodnik żonaty,

opatrzony chlubnemi świadectwami od Obywateli Ziemskich, znający swą sztukę doskonale, życzy sobie stosownego miejsca od Śgo Michała. Bliższa wiadomość w Warszawie u Wgo Ziółkowskiego, ulica Orla, Nr 803. (12,337)


W Fabryce F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy Świat, Nr 1262, są gotowe do sprzedania i wynajęcia **PIANINA** o 7-miu oktawach. (12,117)

Są do wynajęcia Mieszkania.

Ktoby sobie życzył życia spokojnego i taniego, w świeżem powietrzu, a szczególnie dla WW. Emerytów, raczy się udać do miasta Siewierza, koleją, blizko Częstochow i granicy Pruskiej, z stacji Zawiercie 2 milki do kamienicy nowo-wyrestaurowanej o piętrze, z balkonem, obok kościoła są na teraz jeszcze 2 mieszkania dogodne i ciepłe, gdzie sążeń drzewa kosztuje rs. 1 kop. 24.

1. Mieszkanie na dole, składające się: z kuchni Angielskiej, Śpiżarni przy tejże, Pokoju jadalnego, sypialnego, sali i gabineciku, wszystko to świeżo odmalowane, przytem góra obszerna, piwnica drwalnia i stajenka na parę krów, lub też koni, za rs: 90 do 100.

2. Mieszkanie w oficynie, dwa Pokoiki bardzo przyjemne i odnowione, w których jest kucheneczka Angielska, obok jest śpiżarka z drwalnią, ogródek obszerny na jarzyny domowe, za rs: 30 do 40, podług umowy, życzące osoby, raczą się wcześnie zgłosić. (12,442)


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki, w mieście Wiskitki, 4 wiorst od Stacji Kolei żelaznej, Ruda Guzowska, w Rynku na przeciw kościoła, pod Nrem 43 i 44, DOM dachówką kryty, z piwnicami dwoma, Stajnią, Oborą, Kurnikiem, Chlewem, Drewotnią, Wozownią, Dziedzińcem obszernym w koło brukowanym i Ogrodem oparkanionym; o cenie dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela, tamże mieszkającego. (12,438)

OSOBA nie młoda, wdowa po b. Oficerze b. wojsk Polsk. smutnemi zniewolona okolicznościami, poszukuje obowiązku do zarządu gospodarstwa domowego lub dozoru dzieci, w Warszawie lub na prowincji. Potrzebujący takowej raczą zgłosić się pod Nr 330, przy ulicy Nowe-Miasto, gdzie Apteka. Stróż miejscowy wskaże interessowaną. (12,443)

Skład Węgla Kamiennego
i DRZEWA OPAŁOWEGO
A. Kulikowskiego i Ar. Goldmann,

W Alei Jerozolimskiej, Nr Placu 14.

Korzec Węgla w wyborowym gatunku	kop: 70.
„ „ w średnim „	„ 65.
„ „ kostkowego „	„ 50.
Drzewa Sosnowego suchego, sążeń kubiczny	rs: 10.
Drzewa twardego sążeń z odstawą	rs: 12.
Drzewa rąbanego 1/4 sążnia	rs: 3.

Kupujący, podług życzenia węgiel otrzymywać będą w zamkniętych skrzyniach. (6866)

CENY
W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH
F. ŁAPINSKIEGO,

Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit: N.

Węgle kamienne:

Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą	kop: 70.
„ pud „ „	„ 12.
„ korzec w średnim „	„ 65.
„ pud „	„ 11.
„ korzec kostkowego (do kuchni) „	„ 50.
„ pud „ „	„ 9.

Węgle drzewne (dla Fabryk i do samowarów):
Za korzec z odstawą kop: 67 1/2.

Drzewo opałowe:
Za sążeń kubiczny twardego rs: 12.
„ „ miękkiego „ 10.
Za 1/4 sążnia drzewa rąbanego rs. 2 kop: 80.

Bliższe szczegóły udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

Ostatnie Wiadomości.

Cesarz i Cesarzowa Francuzcy powrócili do Paryża 24go b. m. wieczór i powitani zostali w dworcu kolei Wschodniej przez Ministrów obecnych w stolicy. Cesarzewicz opuścił obóz w Chalons w ciągu tegoż dnia, i oczekiwał w Saint Cloud na przyjazd rodziców. — Prassa Francuzka zachowuje po większej części roztropne milczenie o zjeździe Salzburgskim, lub też stara się zmniejszyć jego ważność; trudno więc ztąd wyciągnąć jakie stanowcze wnioski. Co się tyczy opinji publicznej, to ta spodziewa się uzyskać pewne wskazówki o politycznych zamiarach Cesarza Napoleona, z mowy, jeśli będzie ją miał, przy uroczystościach w Lille, rozpoczynających się 27go Sierpnia. — „Epoque" i „Liberté" wspominają, iż Cesarz miał myśl we Środę uciec od tłumnych uroczystości w Lille i przepędzić jeden dzień w Ostendzie, gdzie nań oczekiwałby Król Belgów.

„La France" utrzymuje, że Jenerał Prim znajduje się w Kartaginie. — W Bajonnie otrzymano wiadomości z Saragossy, datowane 22go b. m. Podług nich, pułk Narvaeza został zupełnie pobity przez powstańców. Jeden z Jenerałów poległ. — Z Madrytu wysłano posiłki do Aragonji. Inna depesza z Paryża datowana 25go, zawiadamia, na zasadzie doniesienia z Madrytu, że 830 powstańców dobrowolnie oddało się do niewoli, a w prowincji Taragona 280 broń złożyło. — Ilość stoczonych walk i liczby powyższe, są dostatecznym dowodem ważności powstania; a raporta w tym przedmiocie oględnie przyjmować należy. — Raporta urzędowe z Madrytu z dnia 24go, zapewniają, że powstańcy w licznych potyczkach pobici zostali. — Rząd Hiszpański dozwolił na czas cztero-miesięczny przywozu zboża do portów morza Śródziemnego. Za ładunek pod obcą flagą, opłata wyniesie 1 frank od hektolitru, pod flagą zaś Hiszpańską 1/5 fran.

Jeden z dzienników Berlińskich utrzymuje, iż Bawarja i Würtemberg odrzuciły utworzenie Południowego Związku pod przywództwem Austrji i zastrzegają sobie, jako państwa samoistne, swobodę w wyborze przymierza.

Cesarz i Cesarzowa Francuzcy wyjechali 26go b. m., o 10ej rano, do Lille. — Z Mexyku przez Nowy-York donoszą, że Marquez został ujęty, Lopez zamordowany, a Xiążę Salm skazany na śmierć. (Schl. Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Wiedeń, 27go Sierpnia. — „Wiener-Abendpost" wczorajszy pisze: Zjazd Monarchów w Salzburgu był właściwym dla dania jasnego dowodu, iż nie istnieje różność interesów pomiędzy Austrją i Francją. Układ skierowany przeciw innemu Mocarstwu nie miał miejsca i nie był zamierzany.

Paryż, 27go Sierpnia. — „Presse" Poniedziałkowa donosi, że wkrótce Komisja dygnitarzy udaje się do Wiednia dla sprowadzenia do Francji zwłok Xięcia Reichstadzkiego.

Paryż, 27 Sierpnia. — Odpowiedź Cesarza na przemowę Mera z Arras, brzmi: Masz Pan słuszność, żywiąc zaufanie w przyszłość. Tylko słabe rządy szukają w zagranicznych zawikłaniach odwrócenia uwagi od wewnętrznych trudności. Jeśli się czerpie siłę z narodu, potrzeba tylko zaspokajać interesa kraju, a jakkolwiek wysoko trzymany sztandar narodowy, nie popuszcza się wodzy niewczesnym uczuciom, jakkolwiek patrjotyczne byćby mogły.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: *Jam bogaty* (1szy raz). — *Projekta Cioci.* — *Za Piękny.*

TEATR WIELKI.

Jutro: *Piękna Galatea.* — *Dziesięć Cór.* — *Uwertura* z opery *Tanhauser.*

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu. — **WYSTAWA FANTÓW** Loterji War. Tow. Dobr., z 60,000 losów złożonej; codziennie bezpłatnie w sali teatralnej, w gmachu pomienionej Instytucji. Otwarta od 11 rano do 6 wieczorem.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 28 Sierpnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. —.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 45.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	—	73	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	80	—	79	60
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	69	25	69	—
Listy likwidacyjne. za rs. 100 . .	59	—	58	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	75	113	33
„ „ „ z r. 1866,	109	50	109	—
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	68	50	67	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	54	83	54	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	85	50	85	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 73 1/3
Od Listów likwidacyjnych k. 97 7/9.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 27 Sierpnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 70 do rs. 8 k. 25 żyta od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 k. 25; owsa od rs. 2 kop. — do rs: 2 kop. 25 gryki od rs. — kop. — do rs. — k. —; kartofli od rs 1 k. 50 do rs 1 k. 65

Okowity płacono dnia 27 Sierpnia, za wiadro od rs: 4 k: 8, do rs 4 k. 19; za garniec od rs. 1 k: 33 do rs: 1 k. 36.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*